

Leszek Jańczuk

Konfrontacja mitologii greckiej z koreańską

Uwagi wstępne

Podstawowymi źródłami koreańskiej mitologii są dwa obszerne opracowania: **Samguk sagi** (Kroniki Trzech Królestw) - pióra konfucjańskiego uczonego z XII wieku oraz **Samguk jusa** (Legendy z okresu Trzech Królestw) - autorstwa buddyjskiego mnicha z XIII wieku.¹ A więc są znacznie młodsze niż źródła mitologii greckiej czy

¹ H. Ogarek-Czój, *Mitologia Korei*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1988, s. 17.

chińskiej. Tym, być może, należy tłumaczyć fakt, że między grecką a koreańską mitologią zachowało się niewiele wspólnych elementów.

Kosmogeneza i antropogeneza

W Korei istnieją co najmniej trzy typy opowiadań kosmogonicznych, ale wszystkie one zajmują się wyłącznie powstaniem ziemi koreańskiej.² W najmniejszym stopniu nie przypominają one mitów-greckich. Podobnie też ma się sprawa z mitami wyjaśniającymi antropogenezę. Z punktu widzenia przyjętej przeze mnie hipotezy należy to tłumaczyć tym, że mity te, zanim zostały spisane, uległy licznym przekształceniom.

Potop

Ponieważ grecki mit o Potopie był już przytaczany,³ tu przytaczam jedynie mit koreański. Oto on:

Podczas Potopu uratowali się jedynie brat i siostra, płynąc na pniu wielkiego drzewa, które przybiło do wierzchołka jakiejś wysokiej góry. Z powodu zbyt bliskiego pokrewieństwa uważali, że nie mogą stać się małżeństwem, ale jednocześnie zdawali sobie sprawę, że należy zachować ród ludzki. Toteż oczekiwali wskazówki niebios. Pewnego dnia staczali z wierzchołka góry kamienie do żaren. Brat staczał po wschodnim, siostra po zachodnim zboczu. Gdy kamienie po stoczeniu same się połączyły, uznali, że jest wolą niebios, by zostali małżeństwem.⁴

Wspólnymi cechami mitu greckiego, chińskiego i koreańskiego jest to, że

- ocalało dwoje ludzi,

² Por. H. Ogarek-Czój, *Pradzieje i legendy Korei*, Iskry, Warszawa 1981, s. 7.

³ Por. L. Jańczuk, *Konfrontacja mitologii greckiej z chińską a Gen 1-11, Na Początku...* 1994, nr 12 (38), s. 137-138.

⁴ Przyt. za: Ogarek-Czój, dz. cyt., s. 10-11.

- płynąc wodami Potopu przybili do wysokiej góry,
- uratowali (w sensie biologicznym) gatunek ludzki.

Zachodzące między nimi różnice dotyczą

- wieku dwojga ocalałych ludzi (tylko w micie koreańskim są oni w wieku umożliwiającym biologiczną reprodukcję)
- rodzaju "czołna", na którym znaleźli ocalenie.

Warto też zauważyć, że mity grecki i koreański zawierają wątek o kamieniach, jakkolwiek został w nich odmiennie rozwinięty (rzucanie kamieniami - staczanie kamieni). W obu tych mitach dwoje ocalałych ludzi przystąpiło do odtwarzania gatunku ludzkiego bezpośrednio po Potopie. Mít chiński łączy z koreańskim to, że ocalała para jest rodzeństwem. Ponadto zakończenie mitu koreańskiego przypomina chiński mít o Nu-kua, co świadczy niezawodnie, iż mít koreański ma charakter bardziej pierwotny.⁵ W stosunku do greckiego mitu (a tu także chińskiego) koreański ma charakter bardziej naturalistyczny, ale nie podaje przyczyny Potopu.

Ośle uszy króla

W jednej z greckich legend o Midasie, królu Frygii (II poł. VIII w. - pocz. VII w. a.Ch.), obraził on Apollona, za co rozgniewany bóg sprawił, że wyrosły mu po obu stronach głowy ośle uszy. Midas ukrył, jak mógł najlepiej, kłopotliwe uszy pod tiarą i tylko jego fryzjer był dopuszczony do tajemnicy, o której nie mógł

Kjongmun, 48 król państwa Silla (861-875), pozostał w pamięci ludzkiej nie pod swym oficjalnym imieniem, ale jako król "z długimi uszami" albo "król nie zdejmujący czepca". Długie uszy urosły mu kilka dni po tym, jak zasiadł na tronie. Była to prawdopodobnie kara za jego nadmierną pożądlivość. Król najpierw nie opuszczał swojej komnaty, ale po kilku dniach

⁵ Zob. Jańczuk, Konfrontacja..., przypis 29.

szepnąć pod karę śmierci. Biedny człowiek nie mógł wytrzymać ciężaru takiej tajemnicy. Wykopał więc dołek w ziemi i krzyknął doń: "Król Midas ma ośle uszy". To mu ulżyło. Tymczasem w miejscu, gdzie była jamka, wyrosła trzcina i ledwie wiatr powiał, wszystkie rosnące w pobliżu trzciny zaczęły rozgłaszać tajemnicę króla. Toteż rzecz stała się jawna ku wielkiemu zmartwieniu króla.⁶

zmuszony był przywołać krawca i rozkazał mu sporządzić czepiec zakrywający głowę i szyję aż do ramion. Aby zachować w tajemnicy prawdę, krawcowi zagroził śmiercią. Krawiec przez całe życie zachował tajemnicę, przed śmiercią jednak postanowił sobie ulżyć. Poszedł w odludne miejsce, w głąb wielkiego lasu, i tam krzyknął: "Nasz król ma wielkie uszy! Tak wielkie jak osioł!" - i zmarł. Tajemnicę tę z poszumem drzew rozniósł wiatr po całym kraju.⁷

Oba te mity są zaskakująco podobne, a różnice są bardzo niewielkie. W myśl mojej, inspirowanej przez Biblię, hipotezy obie te opowieści ludowe pochodzą ze wspólnej pralegendy powstałej w czasach "przedbabelskich", która później była przekazywana drogą tradycji ustnej wśród plemiń greckich i koreańskich. Tradycja grecka związała tę legendę z historyczną postacią Midasa, tradycja koreańska - z historyczną postacią Kjongmuna. W tym drugim przypadku zadecydować musiał fakt, że król ten miał nieco dłuższe uszy niż u przeciętnego śmiertelnika. A co zadecydowało w przypadku Midasa? Być może to, że Grecy lubili z tą postacią wiązać zabawne, żartobliwe opowieści.

Zakaz podglądania partnera

Podobnie jak mitologie grecka i chińska, również koreańska

⁶ Przynajmniej za: J. Parandowski, *Mitologia*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1989, s. 51-52.

⁷ Przynajmniej za: Ogarek-Czój, dz. cyt., s. 194-196.

zawiera wątek o zakazie podglądania (w określonych okolicznościach) przez partnera. Oto jego prezentacja:

Dzadzegon pojął za żonę Dzamini, córkę władcy Zachodniego Morza. Dzamini codziennie schodziła studnią do podwodnego pałacu swego ojca. Ostrzegala swego męża, aby jej nie podglądał w chwili schodzenia do studni. Dzadzegon podejrzal jednego dnia swoją żonę schodzącą wraz z najmłodszą córką. Ku jego zdumieniu obie przemieniły się w żółte smoki. Dzamini spostrzegła jednak, że jest podglądana i opuściła swego męża na zawsze (zapewne ze wstydu).⁸

Przytoczony mit wykazuje pewne podobieństwa do greckiego mitu o Amorze i Psyche. W obu jest mowa o pałacu; w greckim - małżonek, a w koreańskim - małżonka regularnie opuszczała partnera; w obu jest zakaz podglądania partnera i w obu został złamany; w greckim partner nazwany został potworem, w koreańskim - został przemieniony w potwora. Najpoważniejszą między nimi różnicą jest różnica płci.

Inne podobieństwa

Ciekawe paralele zachodzą między homeryckim Odyseuszem i jego żoną Penelopą, a koreańskim podaniem o Kasilu i czekającej nań Sollang. W obu przypadkach oczekiwany bohater przybył po okresie dwukrotnie dłuższym niż należało (Odyseusz po 20 latach, Kasil po 6 latach), obaj wrócili obdarci i w oplakany stan, w obu przypadkach wybranki ich serc dochowały im wierności i w obu przypadkach powrót ten nastąpił tuż przed decyzją zamążpójścia (w przypadku Penelopy ponownego).⁹ Podobieństwa te mogły powstać również na drodze przypadku, niemniej są zastanawiające.

Zarówno w Grecji, jak i w Korei kobiety o wyzywającym pięknie uważano za zepsute. Ideałem były kobiety o umiarkowanym

⁸ Ogarek-Czój, dz. cyt., s. 208-209.

⁹ Homer, Odyseja, PIW, Warszawa 1990; Ogarek-Czój, dz. cyt., s. 187-193.

niewyzywającym pięknie.¹⁰ Z takim jednak poglądem można się spotkać w wielu kulturach.

Uwagi końcowe

Trudno sądzić, by wszystkie przedstawione tu zbieżności powstały w wyniku przypadku, a jeszcze trudniej, by były efektem zapożyczeń. Ewentualnych zapożyczeń należy szukać w czasach przedhistorycznych. W myśl mojej hipotezy w czasach "przedbabelskich" przodkowie Greków mieszkali w niedalekim sąsiedztwie przodków Chińczyków, Koreańczyków, Japończyków. W owym to czasie miałyby powstać pierwsze mity. Po rozdzieleniu tych ludów¹¹ ich myśl mitotwórcza rozwijała się dalej. Stare mity były przekształcane, a czasem zapomniane. Na szczęście jednak nie zdołało upłynąć na tyle dużo czasu, by stare wątki mityczne uległy zapomnieniu, bądź "rozmazaniu". □

Leszek Jańczuk

¹⁰ Ze strony greckiej świadczą o tym dzieła Homera, Prodikosa "Herakles na rozdrożu" i inne. Ze strony koreańskiej opowieści o hwarangach i inne.

¹¹ Grecy zamieszkali obok Słowian, Ariów i być może Hurytów w Azji Środkowej (prawdopodobnie). W owym czasie powstało wiele nowych wątków mitycznych. O przodkach ludów dalekowschodnich trudniej jest powiedzieć coś konkretnego. Być może początkowo stanowili jeden lud.